

Warszawa, 25.10.2023 r.

Ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński,
Wydział Nauk Pedagogicznych,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej
ks. mgr Mateusza Hosaji,
pt. „Wychowanie adolescenta ku wartościom
w rodzinach dysfunkcyjnych
w kontekście współczesnych przemian cywilizacyjnych”,
napisanej pod kierunkiem
J. E. ks. bpa prof. dr hab. Janusza Mastalskiego,
na Wydziale Nauk Społecznych
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie,
Kraków 2023, ss. 239.

Wychowanie w okresie dorastania jest jednym z ważnych zagadnień podnoszonych od dawna nie tylko na gruncie pedagogiki, ale też innych nauk, zwłaszcza psychologii rozwojowej. Jej odkrycia pozwoliły głębiej zrozumieć, kim jest młody człowiek wchodzący w dorosłość i szczegółowiej scharakteryzować na tym etapie rozwoju dwa procesy: dojrzewanie i dorastanie. Mimo prowadzenia badań nad młodzieżą wieku dorastania już wiele lat temu wskazywano na konieczność szerszego uwzględnienia tematyki wieku dorastania w pracach naukowych skupionych wokół problematyki szeroko rozumianego wychowania. Dlatego też z wielkim zadowoleniem były i są przyjmowane publikacje mówiące o wychowaniu młodzieży w średnim wieku szkolnym, które można też odnaleźć w pracy ks. mgr Mateusza Hosaja. Ponad trzydzieści lat temu bardzo dobrze została przyjęta książka „Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej” (Warszawa 1989), pod redakcją ks. prof. Romana Murawskiego. Przywołuję to opracowanie nieprzypadkowo, ponieważ zostało w nim zaprezentowane integralne

spojrzenie na wychowanie adolescenta z uwzględnieniem aspektu aksjologicznego. Kolejne lata przyniosły jednak ważne zmiany obejmujące różne wymiary życia człowieka. Niewątpliwie do nich zaliczyć trzeba między innymi globalizację, postmodernizm czy transformację cyfrową charakterystyczną dla współczesnej cywilizacji. Każde z tych zjawisk wycisnęło swoje piętno na rozwoju człowieka i nadal znacząco wpływa na wychowanie. Wobec tych zmian coraz silniej wybrzmiewa głos, że jakość wychowania młodzieży w polskiej rodzinie i szkole nie jest najlepsza. Handel narkotykami, molestowanie, znęcanie się uczniów nad koleżankami, kolegami i nauczycielami, targnięcie się młodych ludzi na własne życie, to tylko niektóre treści codziennych serwisów informacyjnych. Najwięcej niepokoju budzi młodzież szkół gimnazjalnych, ponieważ tam najczęściej dochodzi do wykroczeń, a nawet przestępstw. Fakty te zmuszają do ożywionej dyskusji nad kierunkiem wychowania współczesnej młodzieży oraz do wysuwania konkretnych propozycji wychowawczych. Uwaga ta jest ważna w kontekście wykazania, na ile recenzowaną pracę doktorską cechuje aktualność prezentowanej tematyki, a nawet nowość ujęcia czy pionierskość. Moim zdaniem elementy te można odnaleźć przynajmniej w paru płaszczyznach. W najbardziej ogólnym podejściu do oceny warto zauważyć, że Doktorant w swojej dysertacji uwzględnia kontekst współczesnych przemian cywilizacyjnych, a więc odnosi się do tego co jest obecnie ważne i do końca jeszcze nie zostało w pełni zbadane w zestawieniu z wychowaniem adolescenta ku wartościom w rodzinach dysfunkcyjnych.

1. Ocena strony merytorycznej

Recenzowaną dysertację charakteryzuje bogactwo treści. Już w samym sformułowaniu tematu odnajdujemy kilka zagadnień, które w literaturze są często zgłębiane oddzielnie, np.: wychowanie w okresie adolescencji, wychowanie ku wartościom, wychowanie w rodzinie dysfunkcyjnej, współczesne uwarunkowania wychowania. Warto jednak podkreślić, że dzięki umiejętnemu sformułowaniu tematu zakres treściowy dysertacji został odpowiednio ograniczony, głównie trzema elementami: okresem rozwoju wychowanka (okres adolescencji), środowiskiem wychowania (rodzina dysfunkcyjna) i stwierdzeniem, że Doktorant będzie uwzględniał tylko kontekst współczesnych przemian cywilizacyjnych. Takie połączenie także świadczy o nowości ujęcia i wręcz pionierskim charakterze opracowania.

Od strony treści dysertację charakteryzuje wielowątkowość i interdyscyplinarność . Słusznie więc zwraca na to uwagę sam Doktorant już w „Abstrakcie”, kiedy pisze, że obraną

przez siebie problematykę będzie prezentował „w oparciu o aktualny stan badań z dziedziny pedagogiki i socjologii, z wykorzystaniem koncepcji filozoficznych (m.in. filozofia dialogu, hermeneutyka filozoficzna) (s. 2). O interdyscyplinarności recenzowanego dzieła Doktorant pisze szczegółowiej we „Wstępie” zaznaczając, że jakkolwiek zasadniczą dziedziną pozostaje pedagogika, w niniejszym opracowaniu zostały uwzględnione zdobycze takich nauk, jak psychologia, socjologia, filozofia, teoria kultury i sztuki (s. 9). Doktorant sięga do opracowań z wymienionych dziedzin nauki, wykorzystuje je przy analizie tekstów, przywołuje je w odsyłaczach i wykazuje w bibliografii. W rozdziale pierwszym zaś wprost poświęca jeden z podrozdziałów psychologicznym podstawom rozwoju człowieka w okresie dorastania (s. 13-34).

Rozprawa doktorska składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym uwaga została skupiona na przedstawieniu procesów rozwojowych okresu dorastania na tle problemów generowanych dysfunkcjonalnością rodziny. W poszczególnych podrozdziałach została zaprezentowana problematyka dotycząca: wspomnianych już wyżej psychologicznych podstaw rozwoju człowieka w okresie dorastania; rodziny jako środowiska rozwoju człowieka; płaszczyzn dysfunkcjonalności rodziny.

W rozdziale drugim uwaga została skupiona na przemianach cywilizacyjnych w kontekście globalizacji rozpatrywanej od różnej strony - zarówno jej źródeł, jak i skutków w różnych obszarach, głównie zaś gospodarczym, społecznym, kulturowym (s.52). Doktoranta słusznie interesuje przede wszystkim wpływ globalizacji na zmiany cywilizacyjne dotyczące płaszczyzny wychowania. Doktorant trafnie ocenia zarówno negatywne skutki globalizacji, jak też szanse, jakie ze sobą niesie dla rozwoju młodego człowieka.

Negatywne skutki zostały utożsamione z lękami o wymiarze psychospołecznym, warunkowanymi przemianami cywilizacyjnymi, które wyciskają trwałe ślady na obrazie świata, jaki tworzy człowiek w procesie rozwoju. Słusznie podkreśla Autor dysertacji, że nie zawsze lęki są powodowane rzeczywistym zagrożeniem ze strony świata zewnętrznego. W niektórych przypadkach są to emocje wywołane przez wyobrażenia lub strach pojawiający się w skutek doświadczenia. Stąd też wyróżnia się lęk realistyczny czy odczuwalny lub lęk domniemany (s.55). Przejawami lęków są:

- obawa o wychowanie „obywateli świata” (s.57), co może uderzać w dotychczasowe podstawy rozwoju jednostek (s. 60);

- zacieranie granic i rozmywania znaczeń mających dotąd w kulturze językowej danego narodu wysoką wartość, co w konsekwencji prowadzi między innymi do włączenia w języki narodowe określeń i nazw zaczerpniętych głównie z języka angielskiego, któremu obecnie przypisuje się często funkcję języka międzynarodowego (s. 61-62);

- zagubienie w rozmyciu kulturowym w wyniku homogenizacji kultury powodowanej kulturą dominującą (s.65);

- emocjonalnie wybrakowane przeżywanie codzienności wskutek między innymi wkroczenia zaawansowanej technologii nie tylko jako sposobu pośredniej komunikacji międzyludzkiej, ale też jako substytutu/namiastki osoby (s.76);

- poczucie osamotnienia w globalnej wiosce powodujące lęk przed samym sobą skutkujący brakiem nawiązania porozumienia z własnym, wewnętrznym „ja” (s.79).

W tej części opracowania, w kontekście wychowania, Doktorant powiązał więc globalizację z trzema bardzo istotnymi tematami:

- modelami opisującymi spotkanie się różnych kultur;
- transformacją cyfrową charakterystyczną dla epoki informacji;
- postmodernizmem.

Jeśli chodzi o pierwsze powiązanie dysertacja praktycznie pomija model, w którym spotkanie kultur opisywane jest za pomocą zderzenia kul bilardowych, gdzie kultury odbijają się od siebie, są na siebie zamknięte. Wspomniany jest natomiast model, w którym poszczególne elementy wzajemnie się przenikają i łączą. Ten model spotkania kultur, godnie z nomenklaturą używaną w literaturze, Doktorant określa hybrydyzacją.

W świecie galopującej globalizacji, która sprzyja kulturze dominującej, na plan pierwszy wychodzi jeszcze inny model homogenizacji kultury. W sposób umiejętny Doktorant próbuje pokazać swoiste napięcia, jakie powstają pomiędzy hybrydyzacją i homogenizacją kultury i wpływem tych zjawisk na zagubienie człowieka w rozmyciu kulturowym (s.65).

Bardzo pozytywnie należy ocenić fakt, że w kontekście globalizacji odniesionej do współczesnych przemian cywilizacyjnych Doktorant podniósł kwestię transformacji cyfrowej. Wśród elementów charakterystycznych dla ostatnich dziesięcioleci są bowiem:

- gwałtowny rozwój mediów elektronicznych utożsamiany z ewolucją elektroniczną;

- dynamiczna ekspansja technologii informacyjno-komunikacyjnych;
- rozwój usług związanych z tworzeniem, przetwarzaniem, przesyłaniem i przechowywaniem informacji.

W wyniku tych zmian powstała nowa forma organizacji życia - „Społeczeństwo informacyjne”, w którym towarem jest informacja traktowana jako szczególne dobro niematerialne równoważne, a nawet cenniejsze od dóbr materialnych. Bezprecedensowe przyspieszenie transformacji cyfrowej na wszystkich poziomach, od pojedynczego człowieka, przez wszelkie organizacje, spowodowała globalna pandemia Covid-19. Skala upowszechnienia zdalnych form pracy zmieniła cały świat gospodarki, biznesu, życia społecznego i edukacji. Badania prowadzone w 2022 r. wykazały, że w Polsce ze smartfonów i tabletów korzysta: 43% dzieci w wieku od 6 miesięcy do 2 lat; 62% dzieci w wieku od 3 do 4 lat; 84% dzieci w wieku od 5 do 6 lat. Co trzeci nastolatek nie jest w stanie wyobrazić sobie dnia bez komórki¹. W obszarze zagrożenia zdrowia i życia zauważa się wyraźnie:

- dramatyczny wzrost uzależnienia od urządzeń mobilnych;
- rozwój chorób cywilizacyjnych jako konsekwencja zbyt długiego korzystania z narzędzi elektronicznych;
- pogłębienie podziałów społecznych w ujęciu globalnym na zaawansowany technologicznie bogaty świat i zacofany ubogi w wyniku nierównej dostępności do nowoczesnych technologii w medycynie;
- dramatyczny wzrost liczby osób potrzebujących pomocy nie tylko psychologicznej, ale też psychiatrycznej, kiedy skala zastosowania nowych rozwiązań w komunikacji cyfrowej została znacząco poszerzona;

W obszarze życia społecznego dostrzega się:

- szeroki zakres inwigilacji i naruszanie prywatności;
- brak krytycznej analizy przyjmowanych treści i utratę ciekawości świata zwłaszcza u ludzi młodych;

¹ („Pokolenie podłączonych”, film dokumentalny, reżyseria Dariusz Kuciewicz, emisja programu wrzesień 2022, TVP1).

- trudności w nawiązywaniu relacji w świecie realnym na rzecz rozbudowania grupy znajomych z globalnej sieci;

- osłabienie poczucia bycia częścią społeczeństwa w wyniku bezrefleksyjnego korzystania z zasobów Internetu, co w konsekwencji może prowadzić do załamania więzi rodzinnych i rówieśniczych;

- trudności w budowaniu właściwych postaw społecznych, więzi koleżeńskich czy pracowniczych w wyniku pracy zdalnej.

W rozdziale trzecim Doktorant skupia uwagę na wartościach w kontekście wychowania. Lektura tego rozdziału pozwala odczytać właściwe znaczenie zarówno terminu wychowanie, jak i wartości. Bardzo cenne jest ukazanie zależności pomiędzy wartością a procesem wychowawczym (s. 96). Każde z wyróżnionych pojęć ma bowiem określone znaczenie zarówno w teorii, jak i praktyce. Słusznie Autor dysertacji rozpoczyna od wyjaśnienia samego terminu „wychowanie”, ponieważ w literaturze jest ono różnie definiowane. Trudności z jednoznacznym określeniem wychowania wynikają przede wszystkim ze złożoności treści zawartej w pojęciu „wychowanie”. Określenie to można odnieść zarówno do działania wychowawczego, czyli czynności wychowawców, jak też do procesu samorzutnego rozwoju wychowanka. Ponadto termin „wychowanie” umożliwia powiązanie go z wpływem różnych okoliczności i bodźców, to znaczy sytuacji wychowawczych, przyczyniających się do rozwoju wychowanka, bądź też z wytworem i osiąganymi skutkami wychowawczego działania. Wskazana wieloznaczność terminu „wychowanie” prowadzi do licznych propozycji definiujących to pojęcie, które zwykle wysuwają na pierwszy plan jakiś z wymienionych wyżej elementów. Niejednokrotnie przyczynia się nawet do antynomii między poszczególnymi określeniami wychowania². Doktorant jak najbardziej ma świadomość złożoności tego zagadnienia, o czym przekonuje już w treści wprowadzenia do rozdziału III dokonując równocześnie ważnego dopowiedzenia. Stwierdza bowiem, że „definiowaniu pojęcia „wychowanie” powinna towarzyszyć świadomość, że eksplikacja tego terminu jest w swojej istocie dynamiczna pod względem semantycznym. Zakres danej nazwy, tj. jej denotacja pozostaje pod wpływami czynników pozajęzykowych – innymi słowy: zmieniającemu się światu towarzyszą zmiany w sposobach jego opisu. Obserwujemy w ten sposób wyczerpanie

² Por. S. Dziekoński, *Rozwój wychowawczej myśli Kościoła na przestrzeni ostatnich wieków*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2004, s. 31-32.

się niektórych kategorii lub procesy zmierzające w kierunku redefinicji” (s. 96). Warto podkreślić, że przybliżona przez Autora dysertacji sytuacja nabrała jeszcze swoistego kolorytu w świetle założeń postmodernistycznej teorii społecznej, gdzie edukacja została sprowadzona do „lokalnej kreacji”, zależnej od danego momentu historycznego. Został rozproszony „totalny” charakter wiedzy, jej ponadczasowość i powszechność. Krytyce poddano hierarchiczne rozróżnienie kultury „wyższej” i „niższej”. Wzmocniono przekaz o kruchości założeń epistemologicznych i metafizycznych. Obiektywna wartość prawdy została przekreślona. Zmiany te wpłynęły znacząco na postrzeganie edukacji, która zaczęła tracić swe kulturowe uprawomocnienie i ulegać dezintegracji. Idea cywilizacyjnego rozwoju oraz „generalnego postępu ludzkości”, stanowiąca dotychczas podstawę wszelkich projektów emancypacyjnych, została postawiona pod znakiem zapytania. Przekreślony został uniwersalny charakter pojęć emancypacyjnych, takich jak: wolność, postęp, równość, sprawiedliwość, demokracja, autonomia i zasadność jednego języka metafizyki. W teorii postmodernistycznej „uniwersalne pojęcia”, składające się na projekt emancypacyjny, otrzymują charakter partykularnej konstrukcji społecznej, związanej z tą „wersją” rzeczywistości, jaką posiada autor projektu³.

Niemniej ważna jest kwestia dotycząca wartości, co zostało podkreślone w wielu opracowaniach, między innymi w książce: „Wartości, człowiek, wychowanie. Aksjologia w europejskich systemach edukacyjnych”⁴. W ogólnym rozumieniu „wartość jest podstawową kategorią aksjologii, oznaczającą wszystko to, co cenne i godne pożądania, co stanowi cel ludzkich dążeń”⁵. Jak stwierdza ks. bp prof. Janusz Mastalski w odniesieniu do wychowania wartości to „normy postulujące określone rzeczy, czyli standardy wychowawcze, wskazujące na pożądane cechy osobowości i zachowania. Określają one pewne ogólne zmiany czy przeobrażenia w tym zakresie”⁶.

³ Por. Por. Z. Melosik, *Pedagogika postmodernizmu*, w: *Pedagogika. Podręcznik akademicki 1*, Warszawa 2003, s. 457-458.

⁴ Red. M. Czarnecka, S. Dziekoński, A. Gralczyk, J. Michalski, *Wydawnictwo UKSW*, Warszawa 2019 r.

⁵ *Nowej Encyklopedia Powszechna PWN*.

⁶ J. Mastalski, *Elementy teorii wychowania dla katechety*, w: *Pedagogika w katechezie*, red. M. Śnieżyński, Kraków 1998, s. 73.

Samo określenie „wartość” nie budzi kontrowersji czy sporów i jest zrozumiałe pozostając nawet na płaszczyźnie uogólnień. Problem pojawia się wówczas, kiedy stawia się pytanie, czy wartość jest czymś, co przysługuje przedmiotom obiektywnie czy subiektywnie? Wśród filozofów, zwłaszcza etyków i estetyków, zarysowują się dwa skrajne wobec siebie stanowiska. Jedni, reprezentujący grupę tzw. obiektywistów, ujmują wartość jako cechę przysługującą przedmiotowi (zjawisku) niezależnie od jego subiektywnej oceny przez określony podmiot. Przyjmuje się zatem, że podstawowe wartości etyczne wpisane są w rozumną naturę człowieka, w jego rozsądek i sumienie. Postępowanie sprzeczne z ogólnymi dyspozycjami wpływającymi z rozumnej natury człowieka jest nieetyczne, niezależnie nawet od poglądów czy światopoglądu, jakie ma dana osoba.

Drugą grupę stanowią subiektywiści. Ich zdaniem wartość jest cechą nadawaną przedmiotowi przez podmiot, ujawniającą jedynie określone postawy emocjonalne i wolicjonalne wobec wartościowania. Przy takim podejściu moralne wartości wychowania są relatywne i zmienne, zależne od fali społecznego życia⁷. Ten wymiar wyjątkowo silnie doszedł do głosu w postmodernizmie, który w podstawowych cechach kreślonej przez siebie teorii życia społecznego zawarł następujące tezy:

- wszystkie twierdzenia dotyczące wiedzy i prawdy są zrozumiałe i możliwe do dyskusji jedynie wewnątrz ich kontekstu społecznego;
- nie ma jednej definitywnej wersji rzeczywistości;
- nie istnieje żadna pojedyncza interpretacja jakiegokolwiek zjawiska, która byłaby nadrzędna wobec innej;
- rzeczywistość należy analizować poprzez metodę dekonstrukcji, której celem jest unieważnienie, odwrócenie i przemieszczenie hierarchii umieszczonych na biegunowych opozycjach, takich jak: podmiot-przedmiot, poprawne-błędne, dobre-złe, pragmatyczne-wynikające z zasad;
- moralność trzeba odnosić do partykularnych wartości, tradycji i praktyk⁸.

Zarysowany jedynie powyższy kontekst jest ważny dla pokazania trafności opinii, jakie formułuje Doktorant przybliżając pojęcie wartości, zarówno w ujęciu teoretycznym jak też ich odniesieniu do wychowania. Wśród nich na uwagę zasługuje następujące stwierdzenie: „w przypadku wartości... nie można liczyć na pojęciową jasność i jednorodność rozumienia

⁷ Por. J. Homplewicz, *Etyka pedagogiczna*, Warszawa 1996, s. 79.

⁸ Por. Z. Melosik, dz. cyt. s. 452-456.

terminu, nie ma też jednego jasno określonego ujęcia teoretycznego, które gwarantowałyby powstanie sprawdzonych objaśnień co do sposobu istnienia wartości oraz ich pochodzenia” (s. 110). Dalszą refleksję Doktorant skupia między innymi na:

- próbie wyszczególnienia grup definicji wartości (s.112);
- ukazaniu relacji zachodzącej pomiędzy wartością a działaniem/czynem;
- roli wychowawcy w wychowaniu ku wartościom (s. 114-125).

W rozdziale czwartym Doktorant prezentuje praktyczne postulaty – wyprowadzone z systemów teoretyczno-metodycznych, dotyczące związków pomiędzy wychowaniem a wartościami. W sposób szczególny dowartościowuje w tym względzie posiadające własną specyfikę środowiska wychowawcze i osobę samego wychowanka (s. 126). Rozdział nosi tytuł: „Wybrane zagadnienia metodyki wychowania adolescentów - przegląd stanowisk”. Zarys prowadzonych badań i kierunek refleksji zostaje zapowiedziany przez Doktoranta we wprowadzeniu do rozdziału: „Przeгляд aktualnych stanowisk w kontekście metodyki wychowania adolescentów rozpoczyna się znaczącym rozróżnieniem na koncepcje wychowawcze (mające zasadniczo wymiar teoretyczny) oraz istniejące już praktyki pedagogiczne. Krytyce poddano porządkowanie wyróżnionych aspektów w dyskursie naukowym z dziedziny pedagogiki. Wszystkie ustalenia obecne w niniejszym rozdziale służą pogłębieniu ujęcia analitycznego w kwestii krytycznej analizy źródeł oraz – odpowiednio – rozumienia zjawisk” (s.126).

Zawarte w tytule rozdziału czwartego słowo „wybrane” w jakiejś mierze domaga się zaprezentowania kryterium czy nawet kryteriów, które zadecydowały o takim a nie innym doborze zagadnień, w tym przypadku związanych z metodyką wychowania adolescentów. Wydaje się, że najlepszym miejscem na tego typu wyjaśnienia byłby wstęp do rozdziału, w którym jednak zostały bardzo skrótowo przedstawione informacje dotyczące zawartości rozdziału bez głębszego uzasadnienia dokonanych wyborów. Dobrze więc, że na kolejnym etapie prowadzonej refleksji, skoncentrowanej na koncepcjach wychowawczych, otrzymujemy wyjaśnienie tego, co zadecydowało o wyborze takich a nie innych koncepcji wychowawczych. Doktorant podaje następujące wyjaśnienia: „Kluczowym aspektem wychowania jest naturalne związanie tzw. „relacji wychowawczej”, którą optymalną formą wydaje się – jak sugerowano w poprzednich rozdziałach niniejszej pracy - relacja dialogiczna. Koncepcje wychowawcze, które prezentowane są tu w zarysie, są więc w swoim podstawowym wymiarze koncepcjami budowania relacji ...” (s. 126). Autor dysertacji, w oparciu o literaturę przedmiotu, wyróżnia

trzy najczęściej charakteryzowane koncepcje: behawiorystyczną, humanistyczną i psychospołeczną (s.131). Na tym tle, a więc koncepcji właściwych dla ujęć psychologicznych, Doktorant przybliży koncepcje pedagogiczne. Jak słusznie podkreśla są one zakorzenione we wspomnianych wyżej koncepcjach psychologicznych, niejednokrotnie stanowią ich pochodną, pogłębienie lub uzupełnienie o przegląd praktycznych rozwiązań i konkretnych propozycji działań w relacji wychowawczej (s.137). Oddzielna uwaga została poświęcona koncepcjom umocowanym w postmodernizmie. W kolejnych podrozdziałach uwaga została skupiona na stylach wychowania (4.2) i praktycznych projektach wychowawczych (4.3). W rozdziale czwartym doktorant dotyka specyfiki wychowania realizowanego w przestrzeni formalnej i nieformalnej z zaznaczeniem obecności wychowawcy w codzienności wychowanka, którą rozumie jako „ogrom korelatów pozostających w dynamicznej, zmiennej zależności. Codziennosc – jak stwierdza Doktorant, w warunkach globalizmu, przemian społecznych, rozwoju technologicznego, nie może być postrzegana jako przestrzeń rutyny, ale musi być widziana również w perspektywie zmian, innowacji, ciągłej pomysłowości jednostek i społeczeństw” (s. 167).

Tematyka dotychczas omawianych rozdziałów nakreśla tło czy wielorakie konteksty istotne dla głębszego i szerszego zrozumienia treści rozdziału piątego, zatytułowanego: „Wychowanie współczesnych adolescentów z rodzin dysfunkcyjnych ku wartościom. Propozycje rozwiązań metodycznych, postulaty, perspektywy”. Ogólną charakterystykę tego rozdziału Doktorant przybliży następująco: „Ostatni rozdział dysertacji zawiera w sobie propozycje rozwiązań pedagogiczno-socjologicznych, które oparte są zasadniczo na filozofii dialogu oraz hermeneutyce filozoficznej HG. Gadamera. Krytyczne odniesienie się do aktualnego stanu badań służy przy tym wypracowaniu – na drodze twórczego rozumienia – rozwiązań przystających do tego, kim jest współczesny człowiek – w kontekście rozwoju globalizacji oraz popularyzacji myślenia postmodernistycznego. Jest to przy tym rozdział najmniej odtwórczy – stanowiący w założeniu podsumowanie rozdziałów poprzednich, będących dla proponowanych supozycji koniecznym tłem. Budowę praktycznych programów pedagogicznych poprzedzać musi wnikliwe rozumienie wychowania adolescentów XXI w. w bieżącym kontekście życia – temu rozumieniu poświęcony jest ostatni rozdział, kluczowy rozdział”. Poszczególne podrozdziały otrzymały następujące tytuły:

- „Różnica i tożsamość. Szanse związane z globalizacją” (5.1);
- „Filozoficzne umocowanie postulatu koncepcji wychowawczej. Dlaczego chrześcijański personalizm? (5.2);

- „Wychowanie przez postawę *starszego brata* w modelu wychowania niedyrektywnego/wychowania *nie wprost*” (5.3);

- Adolescent z rodziny dysfunkcyjnej – określenie grupy docelowej dla projektowanej koncepcji wychowawczej (5.4);

- „Wychowanie - rzemiosło, misja czy sztuka?” (5.5);

- „Koncepcje wychowawcze opisane metodą obrazowania” (5.6).

Reasumując, każdy z prac uderza bogactwem treści. Cztery pierwsze rozdziały mają charakter bardziej porządkujący dotychczasowy stan wiedzy i wpisują się doskonale w ten rodzaj prac, które są określane jako przeglądowe. Bynajmniej nie można ich deprecjonować, a wręcz przeciwnie. Dlatego też sądzę, że Autor dysertacji powinien bardziej docenić ich wartość. Nie do końca zgadzam się z opinią wyrażaną przez Doktoranta, że pierwsze cztery rozdziały mają jedynie charakter odtwórczy. Owszem, są tam podejmowane zagadnienia, które zostały już rozwinięte w literaturze, ale ich inna konfiguracja, związanie z głównym problemem pracy zahaczającym o kwestie ważne współcześnie, wpłynęły na nowość ujęcia, ponieważ każdy z czterech rozdziałów wnosi nową treść, składającą się na spójną całość. Wydaje się również, że mówienie o rozdziale piątym w kontekście zawartej tam treści, jako podsumowaniu dotychczasowej refleksji niepotrzebnie zawęża jego wartość merytoryczną. Nie ulega wątpliwości, że treść rozdziału piątego, wyprowadzane w nim wnioski, czerpią obficie z refleksji poprzedzających go rozdziałów, ale charakteryzuje je nowość ujęcia czy wysuwanych propozycji.

2. Ocena formalna

Recenzowana praca została przygotowana z wykorzystaniem warsztatu metodycznego pozwalającego rozwinąć problematykę określoną w temacie dysertacji. Całość pracy otwiera strona tytułowa informująca o temacie pracy, jej autorze, promotorze i miejscu prowadzonych badań. Po stronie tytułowej Autor zamieścił „Opis bibliograficzny pracy”, z wyróżnionym abstraktem w języku polskim. W dalszej kolejności jest spis treści zawierający: wstęp, tytuły rozdziałów i podrozdziałów, zakończenie i bibliografię.

Struktura pracy odpowiada wymaganiom stawianym pracom naukowym ponieważ jest logiczna, spójna i przejrzysta, a kolejne rozdziały rozwijają główny problem dysertacji zakreślony w jej tytule. Podział treści jest właściwy. Warto podkreślić, że w swojej strukturze rozdziały są podzielne na podobną liczbę podrozdziałów, z wyjątkiem rozdziału piątego,

któremu Doktorant przypisuje szczególną wagę. Doktorant dobrze dokumentuje wysuwane przez siebie opinie, o czym świadczy bogactwo przypisów i komentarze umieszczane w odsyłaczach. Warto było jednak rozważyć, czy w przypisach nie zastosować skrótów, zwłaszcza przy czasopismach.

W abstrakcie Autor zamieścił krótkie informacje dotyczą treści dysertacji, wyboru tematu i metod wykorzystanych w opracowaniu. Wstęp do pracy został poprawnie przygotowany, ale więcej uwagi można byłoby poświęcić na przybliżenie aktualnego stanu badań w temacie obranym przez Doktoranta. W pracy z pewnością można było szerzej opisać dokonania p. prof. Krystyny Chałas, która – jak słusznie zauważa Autor dysertacji, na polskim gruncie pedagogiki spopularyzowała pojęcia „wychowania ku wartościom” i w wielu opracowaniach je pogłębiła (s.10). A jeśli – zdaniem Doktoranta, tych badań jest zbyt mało, to należałoby to napisać i w ten sposób bardziej podkreślić wartość, a zwłaszcza nowość recenzowanej pracy. W tym kontekście cenną rzeczą byłoby szersze pokazanie, co na ten temat już inni powiedzieli. Na ile dotychczasowe opinie były trafne i obiektywnie uzasadnione? Takie rozwiązanie pozwoliłoby wydobyć kolejne argumenty uzasadniające podjęcie tematu recenzowanej dysertacji. Nie byłoby też trudne do zastosowania, ponieważ w samej dysertacji odnajdujemy wiele bardzo cennych pozycji książkowych czy artykułów, jakie zostały poddane analizie. W ogólnej ocenie Doktorant trafnie ocenia zakres osiągnięć i luk występujących w obranej przez siebie problematyce, jak też obiektywnie uzasadnia konieczność opracowania podejmowanego tematu, wskazując równocześnie na nowość prezentowanych przez siebie ujęć. Odkrywa przy tym główne źródło motywacji do przygotowania dysertacji i zarazem podstawową determinantę dla określenia jej struktury.

Doktorant starał się, aby każdy rozdział był poprzedzony wstępem i zamknięty podsumowaniem. Najważniejsze wnioski, wpływające z prowadzonych analiz, Autor dysertacji prezentuje w końcowym podsumowaniu, co pozwala zorientować się czytelnikowi, także co do osiągnięcia założonych przez Doktoranta celów. Niemniej, wyrażam stanowisko, że wstępy do poszczególnych rozdziałów można byłoby bardziej rozbudować, szerzej uzasadniając powiązanie danego rozdziału z problematyką dysertacji i przyjętą strukturą.

W pracy została zebrana bogata literatura, także obcojęzyczna. Bibliografia została podzielona na literaturę przedmiotu i literaturę uzupełniającą. Pozycje uwzględnione w pracy zostały zamieszczone w Bibliografii w porządku alfabetycznym.

Praca została napisana językiem komunikatywnym, jakkolwiek pewne sformułowania można było wyrazić prościej, z myślą o szerszym gronie odbiorców recenzowanego dzieła.

3. Ocena końcowa

Dokonując końcowej oceny jestem przekonany, że recenzowana dysertacja jest rezultatem samodzielnej pracy ks. mgr Mateusza Hosaji - poszukiwań, gromadzenia i analizy materiałów. Autor dysertacji jest w środku podejmowanej problematyki, wręcz pasjonuje się tematem. Pracę oceniam jednoznacznie pozytywnie. Poczynione przeze mnie uwagi proszę odczytać jako pewien rodzaj innego spojrzenia na przygotowanie dysertacji, zwłaszcza w jej formalnym wymiarze, i żadną miarą nie obniżają wartości recenzowanego dzieła. Zachęcam równocześnie, by praca, po korekcie opartej między innymi na zaprezentowanych przeze mnie uwagach - nawet w częściach, została opublikowana, ponieważ podejmuje ważne współczesne problemy.

W kontekście prowadzonych przez Doktoranta badań, bacząc na wysoką ocenę powadzonych analiz i znacznie wyprowadzanych wniosków, chciałbym postawić trzy pytania: co w dzisiejszym myśleniu o odnowie wychowania należałoby szczególnie uwzględnić? Na ile zmiany cywilizacyjne niosą nowe możliwości wychowania przyszłych pokoleń? Na ile rodzina patologiczna może zmierzyć się z wyzwaniami stawianymi współczesnemu wychowaniu?

Reasumując, Doktorantowi udało się zrealizować główny cel założony w recenzowanej rozprawie. W związku z powyższym rozprawa doktorska ks. mgr Mateusza Hosaji, pt. „Wychowanie adolescenta ku wartościom w rodzinach dysfunkcyjnych w kontekście współczesnych przemian cywilizacyjnych”, napisana pod kierunkiem J. E. ks. bpa prof. dr. hab. Janusza Mastalskiego, na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Kraków 2023, ss. 239, spełnia wymogi ustawowe stawiane tego typu pracom (ustawa z 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” z uwzględnieniem późniejszych zmian) i zasługuje na jednoznacznie pozytywną ocenę, tak pod względem merytorycznym, jak i od strony metodologicznej. Jest to dzieło charakteryzujące się nowością ujęcia i treści, inspirujące do dalszych poszukiwań i przygotowania nowych opracowań. Dlatego też wnoszę do Rady Dyscypliny „Nauki socjologiczne” Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie o dopuszczenie ks. mgr Mateusza Hosaji do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński

